

Andrzej Rybiński, Kiedy lato wraca

KIEDY LATO WRACA - Andrzej Rybiński

(Muz.: Andrzej Rybiński, sł.: Jacek Skubikowski)

W drodze na wybrzeże nie wiem, dlaczego zimno mi?

Znowu prawie rok bez ciebie i tyle pustych dni...

W Gdańsku pełno słońca, roześmianych par,
a ja po sopockim mołu znów będę chodził sam.

Kiedy lato wraca, ja wracam razem z nim,
przecież musisz, musisz gdzieś tu być.

Refren:

W domu nad zatoką przez cały czas
byłaś drogą złotą do białych gwiazd.

Tutaj nam się przyśnił nasz dobry ład,
tamte wspólne myśli - gdzie teraz są?

Na Monciaku pełne puby, gorączkowy czas,
tłum dzieciaków zakochanych ten jedyny raz...

Gdy lato wraca, jak co roku pytam sny,
dlaczego razem z nim nie wracasz ty?

Refren.

CHÓR:

Pytam sny - odpowiedz mi...

Pytam sny - odpowiedz mi, jak dalej żyć?

Refren.

Gdzie teraz są, gdzie teraz są?